

PODLASIAK

tygodnik polityczno-społeczno-narodowy, poświęcony sprawom ludu podlaskiego.

<p>Warunki przedpłaty</p> <p>Kwartalnie 3 złote</p> <p>licząc z przus. poczt.</p> <p>Konto czekowe P.K.O. № 62268.</p>	<p>Biuro Redakcji i Administracji: Biała-Podl., ul. Krzywa L. 31. otwarte codziennie od 10—12 po poł. 3—4.</p> <p>Filja Redakcji i Administracji: Siedlce, ul. Kilińskiego L. 15-a otwarta codziennie od godz. 10 — 12 za wyjątkiem niedziel i świąt.</p>	<p>Ceny ogłoszeń:</p> <p>Strona 1/1 80 zł, 1/2 40 zł, 1/4 20 zł, 1/8 10 zł, 1/16 5 zł. Nakrop- togi ogłoszenia wódm lub przed- tekstem o 100% drożej. Drobnie po 10 groszy za wyraz.</p>
--	---	---

Do Wyborców przyszłej Rady Miejskiej.

**Umilowanie Zasad Wiary naszej i Polski Narodowej niech
budzi w nas poczucie obowiązku przy urnie wyborczej.**

REDAKCJA.

Egzamina wstępne

do klasy I-ej i wyższych rozpoczną się
**w białskich państwowych
gimnazjach**

dnia 21 czerwca o godz. 9 rano.

Podania kandydatów i kandydatek
wraz z dokumentami składać należy w
w kancelariach gimnazjów

Działalność b. Rady Miejskiej

Sprawy gospodarcze.

W zakresie działania Rady Miejskiej wchodzi przede wszystkim sprawy natury gospodarczej. Tym temem będzie się okazać inicjatywa ze strony radnych i mieszkańców wywołana ze strony Magistratu. Podstawą muszą być dobre opinie i to była pierwsza i najważniejsza trudność. Do roku 1924 wskutek krótkiej inflacji żaden budżet, a więc i mieszkańcy nie mogli odłączyć ze inflacją pomysł uchwał o dodatkowych budżetach. Ponadto nie było ustawy normującej źródła dochodów gmin. Dopiero stabilizacja złota i ustawa o finansach gminnych wprowadziły twardy grunt pod gospodarkę miejską.

Ale tylko w rzędach drobniejszej wagi, w obrębie jednorazowego budżetu. Brak w całym Państwie kredytu długoterminowego także i w Białej nie pozwolił zająć się inwestycjami kosztowniejszymi, obliczonymi na dłuższą metę, a bardzo ważnymi. Do nich należą: kanalizacje, wodociągi, budowa nowej rzeki, szkół powszechnych, urządzeń dla straży pożarnej i wiele innych.

Naogół to wszystko musiało pozostać w sferze marzeń i może nowa Rada będzie mogła część ich urzeczywistniać, o ile konjunktura finansowa Państwa okaże się pomyślną. Natomiast Magistrat nie wykonał żadnego bardzo ważnego punktu, uchwalonego przez Radę w przeciągu kilku lat, mianowicie planu regulacyjnego Białej, bez którego nie można na serio przeprowadzić racjonalnej gospodarki miejskiej. W związku z tem grupa polska żyła od samego początku do rozszerzenia terenów miasta. Nie każdemu może bowiem wiadomo, że op. „Zamek” i dalej za nim położone na ziemi warszawskiej zabudowania leżą na gruntach miejskich. Stąd, w gminie po obu stronach stacji kolejowej znajdują się gminy Siedlce, ulica zaś Dokuczyńska, główna arteria komunikacyjna z fabryką i monotektorem w bloku i jest wprost usterką nie do przeliczenia, a powaz formalnie nie należy do miasta.

Projekt sprawił się odrzuca i silny opór, który zdawał się, ponieważ traktowali go jako zamach na dotychczasową przewagę liczebną w mieście. Jednak projekt przeszedł w Radzie wskutek poparcia ze strony radnych z P. R. S. i był gotowy do wykonania, kiedy ś. p. Borowski nagle umarł. Nowy burmistrz uznał dawny projekt za nierealny, nowy projekt, uchwalony przez Radę, niema tych wszy-

stkich formalności, których wymaga Województwo, w takich wypadkach, i prawdopodobnie po tylu latach nie dotarł jeszcze do Województwa. Rzecz bardzo zgrabnie poszła w ołtówkę i jest nadzieja, że za jakie dziesięć lub piętnaście lat może teren miasta się powiększy, jeżeli nowa Rada nie zajmie się tą sprawą bardzo gorąco, a nowy burmistrz pojdzie w ślady obecnego.

Przejdźmy teraz do poszczególnych działów gospodarki miejskiej, aby stwierdzić, co zrobiono czego nie zrobiono i dlaczego.

Wybory w Białej.

Obywatele miasta Białej!

Zbliża się dzień wyborów do Rady Miejskiej. Obowiązkiem każdego świadomego Polaka, który pragnie skorzystać ze swoich praw wyborczych, a nie godzi się na odegranie smutnej i niezaszczytnej roli biernego obserwatora wypadków, jest wyrazić swoją wolę z pomocą złożenia głosu do urny wyborczej.

Jeżeli więc nie chcecie obywateli aby Twoja prawa wyborcze zostały wskutek niedopatrzeń lub pomyłki odpowiednich urzędów zlekceważone i zaprzepaszczone.

Jeżeli nie godzisz się na to aby Rada Miejska Białej została oprowadzana przez żydów i komunistów, którzy - jak zwykle - pójdą solidarnie do wyborów to koniecznie musisz sprawdzić w liście

9, 10, 11, 12, 13, 14 czerwca,

czy nazwisko Twoje i Twoich bliskich znajduję się na liście wyborczej, czy nie jest przekreślone.

Jeżeli spostrzeżesz, żeś pominięty, lub wpisany niedokładnie, żądaj na miły dowodu osobistego, i przypilnij dokładnie, aby Cię na liście zamieszczono. Pamiętaj, że Twoim obowiązkiem obywatelskim jest wziąć udział w głosowaniu i przypilnować aby Twoi krewni i znajomi również spełnili ten obowiązek.

Obywatele Białej!

Głosujcie na Zjednoczoną polską listę!

Skład miejscowych komitetów wyborczych.

I. Obwodu głosowania obejmującego ulice: Błonie, Budkiewicza (d. Zakoscielna), Jatkowa, Kraszewskiego (d. Lubelska), Nimitowicza (d. Kizywa), Retormacka, Rynek, Warszawska i Zamek.

Przewodniczący: dyrektor Gimnazjum męskiego Wacław Nartowski.

Członkowie: Antoni Noiszewski, Marija Kalużyńska, Marjan Krzemieński i Fiszal Finkielstejn.

Lokal Komitetu: Szkoła Powszechna przy ul. Nartowicza № 17 (dawniej im. Sienkiewicza).

II. Obwodu głosowania, obejmującego ulice: Brzeška, Białka, Łazienna, Prosta i Stodoła.

Przewodniczący: Sedzia Pokoju Edward Bazyleczuk. Członkowie: Mikołaj Bohuszewicz, Izrael Bialer, Dawid Warm i Tadeusz Beranek.

Lokal Komitetu: Sąd Pokoju.

III. Obwodu głosowania, obejmującego ulice:

Francuska Grabanowska, Nowa, Nowy Rynek i Szkolny Dwór.

Przewodniczący: dr Bolesław Kowalewski. Członkowie: Stefan Okula, Karol Szymier, Włof Wajcman i Józef Osniński.

Lokal Komitetu: Sala posiedzeń Rady Miejskiej na piętrze.

IV. Obwodu głosowania, obejmującego ulice: Artyleryjska, Ciężna, Garncarska, Gilinki, Janowska, Piłsudskiego (d. Miedzyrzecka), Peczynowa, Przechodnia, Sadowa, Sitnicka i Wąska.

Przewodniczący: Sedzia Pokoju Ryszard Koch. Członkowie: Leonard Kruczek, Władysław Iwanicki, Walenty Kisielewski, Berko Winograd.

Lokal Komitetu: Szkoła powszechna im. ks. Brzózki przy ul. Janowskiej № 12.

V. Obwodu głosowania, obejmującego ulice przedmieścia Wola, mianowicie: Dokudowska, Kolejowa, Kolychawa, Kościuszki, Lohajska, Łomaska z osad, Łuzki, Stacyjna, Stodolna, Witowska, Zielona i Zofijska.

Przewodniczący Dyr. Syndykata Rolniczego Henryk Próchpki.

Członkowie: Józef Tujebert, Ignacy Robak, Marija Wachowicz i Piotr Krasnicki.

Lokal Komitetu: Szkoła Powszechna przy ulicy Zielonej.

Narodowa Organizacja Kobiet gromadziła, wszelkich informacji w sprawie wyborów do Rady Miejskiej swoim członkiniom. Godziny urzędowania popołudniu od 6 - 7 wieczorem w lokalu własnym przy ulicy Krzywej № 5.

Złożenie hołdu prochom Słowackiego.

Siem dziesiąt osiem lat temu w roku 1849 zmarł na obczyźnie w Parvzu, i tamże pochowany, jeden z największych poetów polskien Juljusz Słowacki.

Narod tak długo żyje, jak długo żyją jest jego mowa, a im piękniejsza jest ta mowa, im łatwiej wypowiedzieć w niej krąg: "oczyszczyć ziemię i przyniemy jej mieszkańcom, tam wyższe w świecie imysłowym zamuje stanowisko tego narodu".

Polsek jako państwo, uśmierzył wrogów, ale mowy narodu polskiego nie zdołał zwyciężyć uwarżnie i w czasie, gdy na ziemiach polskien srożyła się ciężka niewola rosyjska, pruska i austriacka, powstał na tych ziemiach potężny mocny duch polskien i mowy polskiej. Do takich mocy iży należał Juljusz Słowacki, którego niedługo działalność poetycka przypadała na czas przed i po powstaniu polskiem w roku 1831. Tuż przed powstaniem przebywał Słowacki w Warszawie, i mając duszę gorącą, przepojoną ideałem niepodległości Ojczyzny, pisał pomienne wiersze przeciw cmentęcom Moskaldm, za co musiał z Ojczyzny uciekać, aby już do niej za życia nie wrócił.

Słowacki pisał wiersze, w których w niezmiętnym majestacie wykazywał piękność języka polskiego i tą cudną, wierszowaną mowę polską podtrzymywał ideał nieśmiertelności narodu polskiego wśród rozłaków, rozprzeczonych po upadku powstania po całym świecie. Przez długich 20 lat wygnańczej wędrówki po Francji, Włoszech, Szwajcarii,

Słowacki poezją swoją zwracał się ustawicznie ku Ojczyźnie i przeczudownemi barwami malował polski krajobraz i polskie niebo.

O ludzie polskim, Słowacki wypowiadał się zawsze z miłością i na nim budował lepszą przyszłość drogiej Ojczyzny. Wielkopoimne są jego słowa: „Niech żywi nie tracą nadziei, lecz przed narodem niósł oświaty kaganiec”.

Tęgi niezrównanego piewco Polski witał będzie dnia 10 czerwca z należąca czią cały naród polski przy Jego powrocie na „Ojczyzny ton”. Do Warszawy, trumna ze zwłokami przybędzie na statku wysłanym, ubranym w kolory narodowe i rzeźbione oświetlonym do śróp, mostu Poniatowskiego, skąd alejami na rydwanie ciało przeniesione ma być na dziedziniec Zamku królewskiego, a następnie do katedry, gdzie pozostanie do rana 27, poczem specjalnym pociągiem zwłoki, przewiezione będą do grobów królewskich na Wawelu w Krakowie.

A. R.

Wieści z kraju.

Nastroje Sejmowe. Przedstawiciele sejmowych klubów poselskich paradają się nad sprawą zwolania nadzwyczajnej sesji sejmowej.

Jako materiał do pracy dla tej sesji ma posłużyć:

1. nowy dekret prasowy, zgłoszony w d. 25 b. m.
2. dokończenie ustaw samorządowych,
3. ustawa o zmianie ordynacji wyborczej, i wreszcie

4. sprawa wniošku p prawo rozwiązania się sejm u na mocy własnej uchwały.

Poza tem, jeśli pożyczka zagraniczna przyjdzie do skutku, to przybyłaby sprawa jej zatwierdzenia. przez sejm. Po załatwieniu tych spraw sejm rozwiązałby się i w jesieni nastąpiłyby nowe wybory.

Stronnictwa sejmowe wystąpiły do p. Prezydenta o zwolanie sesji nadzwyczajnej sejm u w pierwszej połowie czerwca.

Zabójstwo posta sowleckiego w Warszawie. Dnia 7. VI. o godz. 9 rano na dworcu Głównym w Warszawie dokonano morderstwa na osobie posta sowleckiego Wojkwa. Poseł Wojków przybył rano na dworzec by odprowadzić posta sowleckiego Rozenholca, który udawał się do stacji Niegorotoje. Gdy dyplomaci pożegnali się w wagonie, i poseł Wojków wyszedł, podszedł don jakiś osobnik i wyciągając rewolwer strzelił 2 razy. Wojków próbował się bronić dobywając rewolweru, ale upadł z powodu ciężkich ran. Uciekającego wzdłuż toru kolejowego mordercę zatrzymała policja. Okazał się nim Borys Kowierda uczeń 8 kl. gimn. rosyjskiego w Wilnie. Kowierda, syn emigranta rosyjskiego, byłego oficera, dopuścił się zbrodni z powodu nienawiści jaką czuł do bolszewików którzy wyniszczają jego ojczyznę.

Ze źródeł miarodajnych komunikują że morderstwo nie powinno wpłynąć w żadnym stopniu na całokształt stosunków polsko-sowieckich; Bardzo znamienne jest, że poseł Wojków odmawiał zawsze opieki polskich władz bezpieczeństwa.

Ze świata.

Anglja zrywa stosunki dyplomatyczne z Rosją.

Rewizja władz policyjnych angielskich, dokonana w rosyjskiej misji handlowej w Londynie, w wyniku swoich doprowadziła do zerwania stosunków dyplomatycznych, angielsko-rosyjskich.

Z tym wnioskiem wystąpił prezes ambasadorów angielskich, p. Baldwin, przed parlamentem.

Omawiając swój wniosek, Baldwin stwierdził że już od szeregu miesięcy policja londyńska była na tropie grupy tajnych agentów rosyjskich, mających swą siedzibę główną w rosyjskiej ambasadzie i misji handlowej, mieszczących się w jednym domu i ściśle z sobą połączonych.

Członkowie tej grupy znaleźli obywateli angielskich, mających dostęp do bardzo ważnych i tajnych dokumentów państwowych, dotyczących armji i lotnictwa.

Ci obywatele angielscy kradli wspomniane papiery i sprzedawali je ambasadzie rosyjskiej skąd dokumenty lub ich fotografie były wysyłane do Rosji. Misja handlowa rosyjska posiadała swoje okręty, na które w charakterze marynarzy przyjmowano obywateli angielskich: hindusów, murzynów, arabów, a nawet rdzennych Anglików.

Dla tych marynarzy na okrętach urządzono specjalne kursy agitacji komunistyczno-bolszewickiej. Po przejściu kursów marynarze wracali na okręty angielskie i tam uprawiali szpiegostwo i agitację komunistyczną pod kontrolą i za pieniędze rosyjskiej misji handlowej. Poza tem misja handlowa rosyjska miała swoich ludzi wśród robotników w przemyśle, w kopalniach i w portach angielskich.

Rewizja i skonfiskowane księgi listy, wykazy, adresy wielu osób, kwity z pobranych sum, potwierdzają niezbicie całą zbrodniczą działalność ambasady i misji handlowej rosyjskiej w Londynie, będącej centralą szpiegowską i wyrotową nie tylko na Anglję, ale i na wszystkie kraje, należące do imperjum brytyjskiego, na Amerykę półn. i południową, a także na Chiny.

Wszystkie oświadczenia przedstawicieli Rosji bolszewickiej, złożone rządowi angielskiemu, a dotyczące lojalnej współpracy, okazały się wierutnym kłamstwem i miały na celu uspienie czujności rządu angielskiego.

W tych warunkach rząd angielski został zmuszony do zerwania stosunków dyplomatycznych i handlowych z Rosją.

Prasa europejska jest zdania, że chociaż stosunki między Anglją i Rosją stały się bardzo napięte, to jednak do wojny nie przyjdzie. Zresztą samo zerwanie stosunków jest dla Rosji, potrzebującej kapitału, wielką klęską. Przedsiębiorcy angielscy, eksploatujący bogactwa kopalniane syberyjskie, wycofują się, dopływ pieniędzy ustanie. Poza tem Anglja jest tak silna, uniemożliwi bolszewikom otrzymanie pieniędzy od innych państw i narodów. Zresztą wszystkie państwa i ich rządy, pouczone przykładem Anglii, zaczną bliżej i pilniej przyglądać się robocie poselstw sowieckich u siebie. To wszystko nie wpłynie na poprawę stosunków gospodarczych w Rosji i nie wzmoże zaufania do rządów bolszewickich szerokich mas rosyjskich.

Nowe wybory do samorządów.

Rozwiązanie Rad Miejskich w 22 miastach i miasteczkach, oraz 266 Rad Gminnych.

Rozporządzeniem z dnia 23 maja wojewoda lubelski zarządził rozwiązanie 22 Rad Miejskich na terenie województwa lubelskiego z oznaczeniem dnia głosowania na dzień 29 czerwca r. b. Również wojewoda zarządził rozwiązanie i wybory do 266 Rad gminnych, które bądźto nie wywiązały się należycie z włożonych na nie przepisami obowiązków, bądź też, które zostały wybrane po wydaniu ustawy z dnia 30. III 1927 r. przedłużającej kadencję organów związkowych komunalnych, a co do których bieżymy terminy urzędowania upłynęły.

Nadto zostały zarządzone wybory wójtów z gmin I soltysów, co do których okres trzyletni upłynął.

Wybory gminne.

Za zarządzeniem wyborów do rad miejskich w szeregu miast i do rad gminnych w Małopolsce Wschodniej Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządziło wybory wójtów i rad gminnych w tych gminach, w których wybory takie nie odbywały się w przeciągu ostatnich trzech lat.

Ponieważ takich gmin jest u nas olbrzymia większość, można mówić o niemal ogólnych nowych wyborach gminnych.

Za wyborami gminnymi następują wybory delegatów na sejmik, których wybierają ze swego grona rady gminne, i wybory wydziałów powiatowych, dokonywane przez sejmiki.

Chodzi więc o zmianę gruntowną naszych przedstawicielstw samorządowych.

Potrzebę wprowadzenia do samorządu nowych sił, lepiej pojmujących swe zadanie i lepiej przygotowanych do pracy społeczno-gospodarczej odczuwają niewątpliwie całe społeczeństwo. Ale wszyscy zdawali sobie sprawę, że wybory, dokonane na podstawie obecnie obowiązujących ustaw — sił lepszych do samorządu nie wprowadzą. Spodziewano się tego po nowych ustawach samorządowych, nad którymi Sejm pracował.

Zdanie to większości społeczeństwa podzielał Sejm, dając temu kilkakrotnie wyraz przedłużeniem kadencji dotychczasowych przedstawicielstw samorządowych.

Nowe ustawy samorządowe zostały już przez komisję administracyjną Sejmu przygotowane. Ponieważ główne ich podstawy zostały przez większe stronnictwa polskie uzgodnione — należało się spodziewać, że w najbliższym czasie ustawy te zostaną uchwalone.

Pan Minister Spraw Wewnętrznych nie uważał jednak za stosowne na nowe ustawy poczekać. Wybory zarządził na podstawie dekretu Moraczewskiego i Thugutta z 1918 roku. Dekret ten, pośpiesznie wydany pod presją ówczesnych warunków nosi na sobie wszystkie cechy gorączkowego momentu swego powstania i jest nader mało prze-

myślany. Pozostawiając zrzęby ustawy gminnej rosyjskiej z 1864 roku, rozszerza prawo udziału w zgromadzeniu gminnym, przedtem przysługujące tylko posiadaczom przynajmniej 3 morgi ziemi, na wszystkich bez różnicy pól pełnoletnich obywateli, zamieszkałych w danej gminie, przynajmniej od sześciu miesięcy. Sprawilo to, że zebrania gminne stały się tłumnymi węciami, na których przeprowadzenie jakiegokolwiek rozsądnej uchwały jest prawie niepodobiestwem.

To wpłynęło decydująco na dobór wójtów, rad gminnych, a co za tem idzie i sejmików oraz wydziałów powiatowych i podcięto w zarodku nasz samorząd.

By samorząd tylko wtedy może należycie spełniać swe doniosłe kulturalno-gospodarcze zadania, jeśli będą brać w nim udział świetli i wyrobieni społecznie działacze.

Uznając wybory dokonane w 1918 roku za wadliwe, Pan Minister Spraw Wewnętrznych usiłował poprawić dekret z 1918 roku, dodając doń ogłoszony dnia 1 czerwca b. r. regulamin. Regulamin ten nie wiele poprawia sytuację. Wprowadza wybory tajne, kartkami, przyczem niepiśmiennym mają je wypełniać osoby trzecie, co już stwarza wielką możliwość do nadużyć. Główna przyczyna zła — tłumne zebranie gminne pozostało bez zmiany.

Nie myślano też o sprawie quorum. Przy obecnej liczbie uprawnionych do głosowania, osiągającej w przeciętnej gminie kilka tysięcy — nie do pomyslenia jest, jak tego dowodzi praktyka, obowiązujące według ustawy rosyjskiej quorum połowy uprawnionych. Zawsze prawie na zebraniach gminnych zjawia się znikomą ich część.

Można więc przypuszczać, że Ministerstwo zamierza uznać za prawomocne zgromadzenie bez względu na ilość uczestników.

Pomijając, że podstaw. prawnych do takiego postępowania niema, i że w razie protestu każde takie zebranie właściwie będzie nieważne — umożliwia to zgola przypadkowe rezultaty wyborów.

Jest bowiem jaka dobrze zorganizowana, krzykliwa, a zlecydowana grupka zechce — może całkowicie gminne zgromadzenie opanować, odstraszając od udziału w niem spokojniejsze elementy i terroryzując mniej odpornych obecnych.

Mając próbki taktyki wyborczej ugrupowań radykalnych z warszawskich miejskich wyborów, możemy i taką ewentualność brać pod rozwagę.

Tembardziej, że „Strzelce” jest, niestety gdzieś niegdzie i na wsi.

W każdym razie nowe wybory nie wprowadzą do samorządu lepszych sił. A jasnym jest, że samorząd w rękach niewyrobionych jest tylko fikcją — a to podcina zaufanie doń społeczeństwa.

To też względami na naprawę samorządu zarządzenie wyborów tłómaczy.

I powstaje wogóle pytanie: czy warto było robić cały kram z wyborami w przeddzień niemal uchwalenia nowych ustaw?

(—) A. Dzierżawski
poseł.

**Obywatele! Głosujcie wszyscy
na listę Komitetu Obrony Pol-
skości Białej.**

